

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.
ul. Wolności 21.

Nr. 143

LESZNO, piątek, dnia 25-go czerwca 1937 roku

Rok XVIII

O koncentrację pracy organizacji wojsk. i półwojskowych

Od szeregu lat Poznań stanowi jeden z poważniejszych ośrodków przy sposobieniu wojskowego. Liczne organizacje o charakterze półwojskowym, pozostające w ścisłym kontakcie z władzami wojskowymi oraz stacjonowane tutaj pulki wojska, czynią ze stolicy Wielkopolski miasto o dużym nasileniu życia i przysposobienia wojskowego. Niestety, życie to nie miało dotychczas swego centralnego punktu, który stwarza zazwyczaj stała siedziba władz organizacyjnej, w której mogłyby zbierać się nietylko one, lecz również szerokie masy członków stowarzyszeń, by pod przewodnictwem położonych kształcić się w wykonywaniu przez programy organizacyjnej kierunku i zżywać w jedną, wielką rodzinę. Dlatego też w obecnym stanie rzeczy, życie organizacyjnej wychowania wojskowego płynie w Poznaniu kilku lodami; jest zdekoncentrowane, a zebrania odbywają się na ogół w salach różnych restauracji, co oczywiście nie przyczynia się do wzajemnego zbliżenia i szarmonizowania wysiłków poszczególnych Stowarzyszeń. Z tej zasadniczej luki zdawano sobie sprawę już od wielu lat; jej wypełnienie rozbijało się jednak, niestety, o brak potrzebnych funduszy na budowę gmachu, który byłby punktem centralnym pracy oświatowej w garnizonie wojska stacjonującego w Poznaniu i organizacji typu wymienionego wyżej.

Przed dwoma laty bezpośrednio po śmierci marsz. J. Piłsudskiego, razunko inicjatywę wystawienia pomnika ku uczczeniu Jego pamięci. Lecz społeczeństwo wielkopolskie, przywykłe do realizmu, wiąże zazwyczaj piękne z pożytecznym. Postanowiło też uczcić pamięć marsz. Piłsudskiego w formie wzniesienia Domu Żołnierza Polskiego. Przeznaczeniem tego domu będzie koncentracja życia pozakoszarowego żołnierzy przebywających w Poznaniu i organizacji wojskowych i półwojskowych.

W ciągu dwa lat, dzięki wyłączonej pracy Komitetu budowy domu, dzięki ofiarności najszerszych sfer ludności i poparciu Magistratu m. Poznania, wznoszą się mury Domu Żołnierza, wyciągnięte w stanie surowym już pod dach. Lecz do wykończenia jeszcze daleko. Na dokończenie dzieła budowy potrzeba jeszcze 250.000 zł. Brakujące fundusze dostarczą niewątpliwie społeczeństwo wielkopolskie, świadome roli kulturalnej, jaką odegra w stosunku do szarej masy żołnierskiej Dom Żołnierza w Poznaniu, oraz w stosunku do ruchu organizacyjnego przysposobienia wojskowego.

W celu uzupełnienia brakujących funduszy na wykończenie budowy Domu Żołnierza, Komitet budowy organizuje tygodnie zbiórki na cel powyższy.

Dom Żołnierza polskiego musi stać w Poznaniu i to już w roku najbliższym, poziom prac bowiem w organizacjach wychowania wojskowego musi być podciągnięty jeszcze wyżej przez stworzenie im możliwości w okresie jesiennym i zimowym kontynuowania prac w jednym, wspólnym ognisku którym będzie: Dom Żołnierza Polskiego. Bezpośredni kontakt żołnierzy

z członkami organizacji wojskowych i półwojskowych, jakże silnie przyczyni się do pogłębienia łączności między wojskiem i społeczeństwem, potęgując jednocześnie ducha wojskowego w organizacjach społecznych.

A więc w tygodniu zbiórki na Dom Żołnierza Polskiego, społeczeń-

stwo wielkopolskie na front. Niechaj każdy złoży do puszek najdrobniejszą nawet ofiarę, bo „z ziarnka do ziarnka...“ Dom Żołnierza Polskiego winien być jaknajszybciej wykończony.

Oto dar Wielkopolski dla żołnierza polskiego i ważnej sprawy państwa: przysposobienia wojskowego.

Premier Składkowski podał się do dymisji Zatarg Rządu z księciem metropolitą krakowskim

Warszawa, 23. 6. Wydział wykonawczy Naczelnego Komitetu Uczczenia pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego nadsyła poniższe oświadczenie:

Dnia 17 czerwca br. ks. Metropolita krakowski Sapieha wystosował do wydziału wykonawczego Komitetu uczczenia pamięci marszałka Piłsudskiego pismo, w którym oświadcza, że postanowił przeniesienie trumny ze zwłokami marszałka Piłsudskiego z krypty św. Leonarda do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

Wydział wykonawczy komitetu po otrzymaniu listu zwrócił się do ks. Metropolity o nieczynienie tego, gdyż przeniesienie trumny ze zwłokami marszałka Piłsudskiego do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów będzie wyma-

gało ponownego przeniesienia jej do innej krypty na czas wykonywania sarkofagu i wreszcie jeszcze ponownego przeniesienia do ostatecznego złożenia w sarkofagu.

Na pismo wydziału wykonawczego komitetu, ks. Metropolita odpowiedział listem z dn. 20 czerwca br. oświadczając, że nie zmienia swego postanowienia przeniesienia trumny marszałka Piłsudskiego do nowej krypty.

Wobec tego stanowiska wydział wykonawczy zwrócił się do pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który podzielać opinię wydziału, wystosował list do ks. Metropolity prosząc o pozostawienie na miejscu trumny marszałka Piłsudskiego. Na list pana Prezydenta R. P. nadeszła od ks. Metropolity Sapiehy odpowiedź odmowna.

Nieprzyjęta dymisja rządu

Warszawa, 23. 6. W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych Pan Prezydent Rzeczypospolitej przy-

jął prezesa Rady Ministrów gen. dyw. Sławoja-Składkowskiego, który złożył Panu Prezydentowi swoje podanie o

dymisję. Podanie szefa rządu o dymisję ma treść następującą:

„Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej! Zaszedł fakt niewykonania woli Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez obywatela polskiego w sprawie kultu narodu dla marszałka Piłsudskiego.

Fakt ten, będący obrazą majestatu Rzeczypospolitej zaistniał w czasie mego urzędowania, jako premiera rządu i faktowi temu nie zdołałem zapobiec.

Proszę posłusznie Pana Prezydenta o niezwłoczne udzielenie mi dymisji ze stanowiska szefa rządu.

(—) gen. dyw. Sławoj-Składkowski.

Warszawa, dn. 23 czerwca 1937 r.

Prezydent Rzeczypospolitej nie przyjął dymisji gen. Składkowskiego ze stanowiska premiera.

Obrady rządu

Warszawa, 23. 6. O godz. 6-tej po poł. zebrała się rada ministrów, której posiedzenie wywołało oczywiście żywe zainteresowanie i liczne pogłoski. Po posiedzeniu wydano komunikat:

„W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych pod przewodnictwem gen. Sławoja-Składkowskiego obradowała rada ministrów. Na posiedzeniu tym p. premier poinformował członków rządu o dalszym przebiegu wydarzeń związanych ze sprawą przeniesienia zwłok marszałka Piłsudskiego. Rada Ministrów wyraziła całkowitą jednomyślną zgodność poglądów na tę sprawę.“

Zwycięstwo w zawodach Gordon - Benneta przypadnie zapewne Belgii

Warszawa. Nadeszły dokładniejsze wiadomości o dwóch ostatnich balonach a więc „Polonia 2“ i „Belgica“, biorących udział w zawodach Gordona Benneta. Polski balon, pilotowany przez kpt. Janusza był zmuszony, wobec niebezpieczeństwa zepchnięcia go nad morze, do lądowania w okolicach Windawy.

Odległość z Brukseli do Windawy wynosi 1350 km.

Demuyter na balonie „Belgica“ wylądował w odległości 40 km od Rygi, przelatując ogółem 1450 km.

Według prowizorycznych obliczeń pierwsze nagrody zdobyły balony: 1) „Belgica“, 2) „Polonia 2“, 3) „Zürich III“, 4) LOPP.

Nowy akt odwetu czeka czerw. ze strony Niemiec

Londyn, 23. 6. Rokowania czterech mocarstw w sprawie represyj w związku z incydentem z „Leipzigem“ rozchwiała się ostatecznie wczoraj wieczerą. Anglia i Francja odmówiły swej zgody na żądanie Niemiec natychmiastowego odbycia demonstracji morskiej u wybrzeży Hiszpanii czerwonej. Niepowodzenie rokowań oznacza, że Niemcy odzyskują swobodę działania w sprawie podjęcia zarządzeń odwetowych w związku z incydentem z krążownikiem „Leipzig“.



Zdjęcie przedstawia moment startu balonów do Międzynarodowych Zawodów Balonów Wolnych o puchar Gordona Benneta w Brukseli. Na zdjęciu wśród balonów innych państw, widzimy wszystkie balony polskie, a mianowicie „LO.P.P.“, „Polonia“ i „Warszawa II“.

Aktualne hasło!

W związku z nadchodzącym Międzynarodowym Kongresem Chrystusa Króla, którego uroczyste zamknięcie nastąpi olbrzymią manifestacją przy Pomniku Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, bardzo aktualne jest dążenie do pobudzenia najpowszechniejszej ofiarności na pokrycie reszty kosztów budowy tegoż Pomnika. Nazywa się on też Pomnikiem Wdzięczności, gdyż jest symbolem naszej wdzięczności wobec Boga za wskrzeszenie ojczyzny. A więc rzucamy aktualne hasło: — Ofiara na Pomnik Wdzięczności — symbolem wdzięczności wobec Boga! —

Datki pieniężne uprasza się nadsyłać do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina 69, m. 17. — PKO. konto czekowe nr. 207 470.

O piśmie Ojca św. do Prymasa Polski

Miasto Watykańskie. „Observatore Romano“ publikuje na pierwszemu stronie, umyślnie podkreślając znaczenie tego dokumentu, tekst pisma Ojca św. do J.Em. Ks. Kardynała Prymasa Augusta Hłonda w związku z Międzynarodowym Kongresem Chrystusa Króla w Poznaniu. Pismo Ojca św. datowane jest w Rzymie u św. Piotra dnia 3 maja, w uroczystość Znalezienia Krzyża Świętego i Najświętszej Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej.

Zmiana granic województw

Warszawa. Wczorajszy „Dziennik Ustaw“ ogłasza m. i. ustawę o zmianie granic w województwach warszawskim, łódzkim, poznańskim i pomorskim.

Harcerze na Złot do Holandii

Onegdaj w parku im. Sobieskiego w Warszawie odbyła się uroczysta zbiórka pierwszego harcerskiego hufca „Jamborowego“ w skład którego wchodzi 9 drużyn warszawskich w sile 300 ludzi, udających się na wszechświatowy złot skautów w Holandii.

Wyjeżdżające drużyny zostały pożegnane przez lokalne władze organizacji, po czym przewodniczący zarządu okręgu gen. Mieczysław Trojanowski dokonał przeglądu oraz przyjął defiladę doskonale reprezentujących się oddziałów harcerskich.

Zatrute źródło

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

105 Słyszał on strzał i krzyk. Besleben miał jeszcze dość odwagi powiedzieć: — To ona mnie zabiła. — A mnie uratowała! — szepnęła Renata. — Cud prawdziwy: Bóg czuwał nademną! Zdjęta litością, zbliżyła się do fotelu, na który upadł Besleben. Lisbety i Renata zajęły się księciem, Aleksy, wzięwszy na ręce oblakaną, zaniósł ją do pokoju, zamknął, a potem wrócił do salonu, gdzie się rozgrywała krwawa tragedia. Twarda dusza siedziała w ciele Szweda. Posiadał jeszcze tyle sił, że mógł mówić. Wiedziona uczuciem, Renata kała przywołać lekarza, a sama tymczasem przysposobiła kompres. Księżę, lubo olbrzymiej siły i wytrwałości, jęczał z bólu. Od chwili do chwili przyknał o-

Jak Stalin obszedł się ze swą matką?

Niedawno zmarła matka Stalina. Pod koniec swego życia zbliżyła się znowu do kościoła prawosławnego a podczas tegorocznych świąt Wielkiej Nocy brała udział w nabożeństwie, w miejscu swego zamieszkania Tyflisie. Stalin z powodu tego napisał do miejscowej grupy, Związku Bezbożników, tłumacząc się, że nie ma z matką nie wspólnego, a obecnie zupełnie z nią zrywa. Później jednak wystąpił z oskarżeniem pod adresem miejscowego Związku Bezbożników. Jeśli bowiem zdarzają się tam takie wypadki, widocznie szkoła bezbożnicza nie ma te-

go wpływu jaki mieć powinna, a kierownicy Związku zaniedbują swoje obowiązki.

W testamentie matka Stalina zastrzegła sobie pogrzeb kościelny i prze kazanie swego majątku w wysokości 9000 rubli na rzecz gminy kościelnej. Stalin telegraficznie kazał wstrzymać wykonanie testamentu, a duchownych i członków gminy kościelnej kazał aresztować pod zarzutem wymuszania pieniędzy. W taki więc sposób dyktator Rosji Sowieckiej obszedł się ze swą matką oraz z jej ostatnią wolą.

—O—

Piorun zabił pasterza i 2 krowy

w czasie burzy w Piórkowskim

Piórków. W ubiegłą niedzielę przed wieczorem nad Piórkowem i okolicą przeszła burza, połączona z ulewym deszczem i piorunami.

Na pastwiskach wiejskich piorun zabił 17-letniego chłopca Szczęsnego i 2 krowy.

Chłopiec ten uciekał przed burzą do domu, prowadząc 3 krowy, na łańcuchach. W drodze piorun uderzył

w łańcuchy i po nich raził Szczęsnego i krowy. 3-cia krowa zdołała się wyrwać i dzięki temu uratowała sobie życie.

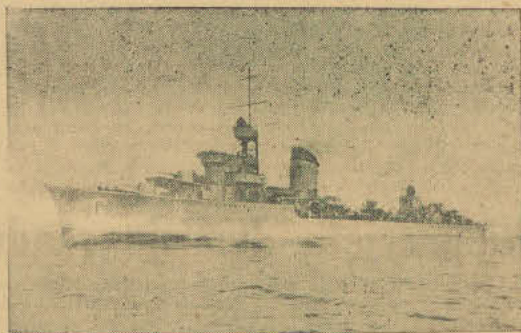
Również pod Piórkowem piorun wpadł do mieszkania droźnika, Milera, zdemolował całe urządzenie i nie wyrzadzając nikomu krzywdy wpadł do ziemi.

—OOO—

Kartka pocztowa przez 40 lat wędrowała z Jarosławia do Budapesztu

Jarosław. W Jarosławiu znajduje się kartka pocztowa, która wędrowała między Jarosławiem a Budapesztem przez 40 lat, a okres jej wędrowki dał się stwierdzić przez datowniki i stemple pocztowe. Mianowicie w dniu 9 marca 1897 roku, niejaki Franciszek Nowak z Jarosławia nadł kartkę pocztową do Budapesztu opiewającą na firmę Braun Fleischman-

Darmhandlung. Dnia 28 marca 1897 r. powyższa kartka wróciła, co wskazywało na to, że adresata nie można było odnaleźć. — Kiedy ona ponownie została odesłana do Budapesztu nie wiadomo — w każdym razie 1 czerwca 1937 r. była ona w Budapeszcie na doręczeniu i jako nie doręczona została zwrócona do Jarosławia w dniu 4 czerwca 1937 r.



Nowy nasz kontrtorpedowiec O. R. P. „Grom“.

Okręgi L. M. i K.

przygotowują podarunki dla okrętów wojennych

W okresie uroczystości „Tygodnia Morza“, poszczególne okręgi LMK wręcają okrętom wojennym podarunki, jako symbol łączności między flotą wojenną a społeczeństwem.

Stały delegat do spraw wychodźstwa

Bydgoszcz. Prefekt Państwowego Gimn. im. Marsz. Piłsudskiego w Bydgoszczy ks. prof. Klemens Sredziński został przez Jego Em. Ks. Kardynała Prymasa dr. Hłonda mianowany stałym delegatem prymasowskim do spraw wychodźstwa. Z dniem 1 lipca rozpoczyna ks. prof. Sredziński swą pracę, polegającą na wizytowaniu ośrodków polskich we wszystkich częściach świata. Księżda profesora żegna z żalem społeczeństwo bydgoskie.

Wazonem z kwiatem „poczęstował“ policjanta

Gdynia. W nocy z dnia 20 na 21 bm. niewykryci dotąd sprawcy dosłali się do mieszkania Zabrzycznego w Chylonii celem dokonania kradzieży.

Zrzadzeniem przypadku moment wyskakiwania złodzieja przez okno z mieszkania, zauważył przechodzący w tymże czasie patrol policyjny, który chciał przytrzymać sprawcę na gorącym uczynku.

Opryszek zorientował się, chwycił z okna wazon z kwiatem rzucając go na głowę policjanta i zbiegł.

Kto wygrał na loterii

W I. i II dniu ciągnięcia Państw. Loterii Klas. padły następujące większe wygrane:

5.000 zł —	66.117	121850.
1.000 zł —	110035.	
500 zł —	65155	100022 114505
136646.		
400 zł —	8530	9874 74030 89636
99930.		
20.000 zł —	124487.	
15.000 zł —	50302.	
10.000 zł —	137594.	
5.000 zł —	3508	41053 74545 31763
95153.		
2000 zł —	6247.	
1000 zł —	88835.	
500 zł —	11691	68438 73596 93278
101398	121727	175703 191117 192773.
5.000 zł —	145155.	
1.000 zł —	6132,	112016 151349.
500 zł —	27331	54502 60157 63001
113484	145405	173528 192500.

czy, nie mógł bowiem znieść blasku lampy.

— Chociaż wyrzuciłem ci tyle złego — rzekł do Renaty — ty mnie jednak odczasz troskliwości?

Nie odpowiedziała.

— Nie jestem ci wcale wdzięczny, bo wiem, jakie cię do tego popycha uczucie.

— Panna Renata uczuwa dla pana tylko litość — odparła Lisbety.

— Nie odzywaj się, stara! — zawołał raniony — mówię do twojej pani, a nie do ciebie i powiadam ci, że nie chcę zwlekać.

— W jakim celu? — zapytała Renata.

— Pozostaje mi zaledwie kilka godzin do życia. Wiesz dobrze, że jeszcze mogę kasać i to cię tak bardzo przeraża.

— Nie rozumiem pana.

— Oświadczam ci, że myślisz, iż to byłoby wielkie nieszczeście, gdybym zniszczył twoje szczęście, jakiego obecnie spodziewasz się. Gdybym np. znalazł się teraz w obecności twojej pani i opowiedział mu wszystko, o czym tylko wiem?

W tej chwili właśnie najbardziej obawiała się ona, żeby nie przybył Da-

niel i żeby książę, chcąc się pomścić, nie opowiedział mu przed śmiercią o wiadomości zbrodni, co między narzeczonymi stało jako nieprzeżyta przepaść.

— Pan tego nie uczynisz — rzekła pewnym głosem, choć drżała z obawy.

— Przeciwnie, zrobię, jeżeli będę mógł. Za góko to mnie uważasz? Myślałaś, że raniony, śmiertelnie, przejdę spokojnie do krainy cieniów i ciebie pozostawię wolną. Omyliłaś się. Myśl o tym człowieku doprowadza mnie do wściekłości, szaleję bezsilny że nie mogę zabić ciebie lub jego.

Mówiąc te słowa, książę powstał z fotelu.

Renata cofnęła się przerażona.

— O, nie obawiaj się! — rzekł Besleben, który opadł znowu na siedzenie — Mam chęć... ale braknie siły. A przytem nie mam zamiaru umrzeć, zanim nie rozmówię się z panem de Maldrée.

Przecież go tu niema.

— Przyjdzie. Czy tak jesteś wystraszona, że nie ośmielisz się go wezwać?

Kiedy dokończył, drzwi otworzyły,

się.

Renata doznała bolesnego ścisnięcia serca, na ustach Beslebena ukazał się uśmiech.

Renata zbladła.

Książę się nie mylił.

Wszedł Daniel a za nim Zabin.

Renata spoglądała kolejno to na jednego, to na narzeczonego, nie wiedząc, co począć.

Nagle pobiegła do Daniela, który słuchał opowiadania Aleksego o całym wypadku.

— Danielu! Broń mnie od tego człowieka! Weź mnie z sobą. Wkrótce stanę przed obliczem Najwyższego, a jednak jeszcze żywi złośliwe zamiary. Chce on poróżnić nas z sobą i tworzy jakieś niebывale historie.

Besleben wcale się tego nie spodziewał, z wściekłości przygryzł usta.

— Nie trwóż się, moja droga, — rzekł Daniel, — nie będę go słuchał, a skoro zacznie mówić, nie uwierzę mu.

— Co... Nawet wtedy, kiedy panu powiem...

Ale nie mógł dokończyć.

(Dokończenie nastąpi.)



Sp.

Stanisław Pietrzak

kawaler „Virtuti Militari“, Krzyża Walecznych, Powstaniec Wielkopolski

Najdroższy mąż i najukochańszy ojczulek, opatrzony Sakramentami św., odszedł w zaświaty w dniu 22-go czerwca 1937 r.
O bolesnym dla nas ciosie zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

żona z córeczką

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26. 6. 37 z domu żaloby w Lesznie, ulica Wolności 26, o godzinie 16,30.
Msza św. za duszę drogiego Zmarłego odbędzie się dnia 3. 7. br. w kościele parafialnym w Lesznie.

Pierwszy i najstarszy zakład pogrzebowo dekoracyjny Leszno, ulica Osiecka 7.

†
Dnia 22 czerwca br., zmarł członek naszego towarzystwa śp.

Stanisław Pietrzak

W Zmarłym straciłszy gorliwego członka.
Cześć Jego pamięci!

Tow. Właśc. Domów i Nieruch. w Lesznie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godzinie 16,30 ulica Wolności 26.

†
We wtorek, dnia 22 bm., zmarł nasz długoletni i gorliwy członek w 77 roku życia śp.

August Woyde

mistrz szewski
w Krzycku. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25. bm. o godz. 11-tej w Krzycku
O liczny udział członków w pogrzebie prosi
Zarząd Cechu Szewsko-Holewk. w Lesznie.

Akcje Browarów Grodziskich

kupuje.

Cena według umowy. Oferty uprasza

Zygmunt Jankiewicz -- Grodzisk,

Stary Rynek Nr. 13.

**Wiśnie, maliny, porzeczki
jerzyny, czarne jagody**

kupuje

W. Czajka - Kościan

Wytłocznia soków owocowych -- Tel. 43.

Dostawcy hurtowni pożądan.

Zgubiono

w poniedziałek rano, w drodze z Zaborowa do Leszna, okulary w czarnej oprawie. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie do eksp. Głosu w Lesznie.

Nowy dom

4 morgi, w dużej wsi, kościół, stacja na miejscu zaraz tania na sprzedaż, za 3.500 zł.

Zgłoszenia Leszno, ul. Wolności 1, restauracja.

Parcele

ziemia dobra — sprzeda. Blüge, Leszno, ulica Głogowska nr. 32.

Domek

murowany z ogrodem — zaraz na sprzedaż.
Zaborowo, nr. 2

Kupię sztyftówkę

grabie konne — chociaż w stanie nieużytecznym.
Urbański — Osieczna, mistrz ślusarski.

Kompletna nowa sypialka i kuchnia

okazyjnie za 250 zł — na sprzedaż. Leszno — ulica Leszczyńskich nr. 9, administrator.

Wózek dziecięcy

używany, kupię. Zgłoszenia piśmienne do eksp. Głosu w Lesznie, pod Z. A.

Pokój z kuchnią

bezdzielnemu małżeństwu, od zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia: Leszno, ulica Wolności 13.

Spowodu wyjazdu

sprzedam dom, 2 maszyny gazowe, ogródek działkowy, warsztat stolarski, kanapę, szafki, stoły, krzesła, pompę wodną. Zgłoszenia od 26-30 czerwca 37. Leszno, ulica Boczna 11.

Piec przenośny

do nagrzewania w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Leszno, ulica Królowej Jadwigi nr. 6.

Wielki śpichrz

tanio do wydzierżawienia, ulica Kościelna 18. Zgłoszenia Leszno — ulica Leszczyńskich 9, administrator.

Rowery

damskie i męskie
od złotych 75, z podwójną piastą A.F.S. tylko w firmie

J. Woźniak, Leszno
ulica Bracka nr. 10, skład rowerów.

Mieszkanie

3 i 4 pokojowe, komfortowe, na II piętrze, od zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia Leszno, ul. Leszczyńskich nr. 22, mieszkanie 4.

Ziemniaki młode

oraz wszelkie inne świeże warzywa poleca

Dom Strzyżewice

WYJECHAŁAM

wrócę 1-go sierpnia 1937.

Dr Fiweger Szpunarowa

Leszno, ulica Marsz. J. Piłsudskiego 21.



Kapieliako Boszkowo „Syrena“ Rzetelna obsługa Normalne ceny

Ładna leśna okolica — piękna naturalna plaża, płytka czysta woda
Zimne i ciepłe potrawy.

Codziennie koncert i dancing towarzyski

Za wszelkie długi

mojej żony Zofii Groberskiej, z pierwszego męża Ciesiołka, nie odpowiadam
Walenty Groberski.

Fryzjer

damsko-męski — siła pierwszorzędną w żelazkowej i trwałej ondulacji, poszukuje posady. Łask. oferty kierownik do eksp. Głosu, Wolsztyn, Biała Góra 24.

Potrzebna

od zaraz krawcowa domowa, oraz chłopak do posyłek, uczciwych rodziców. Zgłoszenia: Leszno, ulica Gabr. Narutowicza 13.

Służąca

uczciwa, potrzebna od zaraz ewent. 1. 7. 37. Zgł. Leszno, ulica Marsz. Piłsudskiego 4, w składzie

Dla stolarza

lub innego rzemieślnika — mam ubikację do wynajęcia, Zgłosz. F. Michalak, Leszno, ulica G. Narutowicza 73.

Rogacze

oraz wszelką zwierzynę — kupuje stale. Leszczyński Dom Eksportowy, telefon 340, ulica Narutowicza 62.

Sprzedam doróżkę

konna, od zaraz — cały komplet doróżkarski, koni i wszelkie meble. Wszelkie w dobrym stanie. Interes dobrze zaprowadzony. — Jasiński, Leszno, ul. Głogowska 1.

Młode małżeństwo

poszukuje pokoju z kuchnią, z światł. elektr. na I piętrze, od zaraz lub później wśródmięściu. Zgłosz. piśm. do eksp. Głosu w Lesznie, pod „1001“.

Pokój

skromnieumeblowany, wycie niekrepujące, światło elektryczne lub gazowe do wynajęcia, Leszno, ulica Łaziebnia 9, mieszkanie 2.

Uwaga!

KINO PALACE

DZIŚ W NADPROGRAMIE

**Katastrofa sterowca „HINDENBURG“
WIELKI POŻAR FABRYKI W POZNANIU**

Uwaga!

„KINOTEATR HOTEL POLSKI“ LESZNO

Dziś w dalszym ciągu — Pełen grozy film DUPONTA — pod tytułem

»Zapomniane Twarze«

Nienawiść silniejsza niż śmierć — Film który się nie zapomina
W rolach głównych HERBERT MARSHALL i GERTRUDA MICHAEL. — Początek o godzinie 8,15 wiecz. w niedzielę o 4, 6 i 8,15 wiecz.